

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 46 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wiersz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 17 maja.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Wskutek silnego angielskiego kontrataku musieliśmy wyrzec się zdobyczy terytorjalnej, osiągniętej wczesnym rankiem we wsi Roeux.

Silne ataki angielskie, które w związku z tą walką były dokonywane rano i po południu na północ od Scarpy, zostały odparte z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Również na południu - zachód od Rencourt ataki angielskie pozostały bez żadnego rezultatu.

Na froncie powyższej grupy wojsk wzięliśmy dotąd w maju 2300 Anglików do niewoli.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Około Vauxaillon, oraz na wschód od Laffaux przy pomocy niespodziewanego natarcia przesunęliśmy naszą linię o kilkaset metrów naprzód i utrzymaliśmy osiągnięte rezultaty pomimo ataków francuskich.

Poza krwawymi stratami nieprzyjaciela utracił podczas tych walk 248 jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Również na zachód od Froidmont-Fre (około Braye) udało się nam wydrzeć nieprzyjacielowi wysuniętą część pozycji i odebrać mu przytem jeńców. W ten sposób liczba jeńców, pochwyconych na froncie francuskim od początku tego miesiąca, podniosła się do 2700 żołnierzy.

Pozatem działalność bojowa w obrębie grupy, jak również i na pozostałych frontach na zachodzie, była wskutek deszczu nieduża.

FRONT WSCHODNI

Nie zaszły żadne szczególne wypadki.

Front Macedoński.

Silne ataki francuskie, dokonane po trwającym kilka dni przygotowaniu działowym na północ i północ-zachód od Monastyru, zakończyły się całkowitem powodzeniem dla walczących tam wojsk niemieckich i bułgarskich.

W walce na bliską metę oraz przy pomocy kontrataku nieprzyjaciela został wszędzie odrzucony z dużymi stratami.

Kwatera główna 18 maja.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na froncie Arras znowu wzmógł

się ogień artylerji z obu stron Scarpy. Atak angielski, dokonany po północy na drodze z Gavrelle do Fresnes został odparty w walce na bliską metę.

Ruiny byłej wioski Bullecourt zostały opuszczone zgodnie z rozkazem bez nacisku ze strony nieprzyjaciela, który dopiero po 24 godzinach usadawił się tam.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Również na froncie Aisne—Szampanja wraz z polepszającymi się warunkami obserwacyjnymi działalność artylerji znowu ożywiła się, szczególnie na wyniosłościach Chemin-des-Dames i około Prosnes.

Częściowe ataki Francuzów, które nastąpiły po wzmożeniu się ognia około Braye, na północ od Craonelle i około Craonne zostały wszystkie odparte.

Również nie uwięcził się powodzeniem na północ od Sapigneul ponowny atak Francuzów na wyniosłość 108.

Na wschód od La Royere-Fe dwie kompanje, składające się z Berlińczyków i Brandenburczyków zdobyły okop, zajęty przez Francuzów podczas walk w d. 5 maja i wzięły do niewoli złożoną ze 150 żołnierzy załogę.

FRONT WSCHODNI.

Pomijając ożywiałą się miejscami działalność ogniową, nie zaszły żadne ważniejsze wypadki.

Front Macedoński.

W wygięciu Cernej nieprzyjaciela odniósł wczoraj nową porażkę.

Silne ataki, które nastąpiły po sześciogodniowym przygotowaniu przez artylerję z obu stron Makowa zostały całkowicie odparte.

Z pomiędzy wojsk niemieckich, które brały udział w walce, wyróżniły się szczególnie bataljony wschodnio-pruskie i śląskie, jak również strzelcy gwardji.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

BERLIN (15 bm. Urzędownie). Nowe wyniki wojny podwodnej na oceanie Atlantyckim: 5 parowców i 4 żaglowce o pojemności 20000 br. t. reg.

BERLIN (16 bm. Urzędownie). Nowe wyniki wojny podwodnej na oceanie Atlantyckim: 6 parowców i żaglowiec o ogólnej pojemności 23000 t.

BERLIN (17 bm. Urzędownie). Nasze łodzie podwodne zatopiły ponownie na morzu Śródziemnym 9 pa-

rowców i 6 żaglowców, ogólnej pojemności przeszło 30,000 br. t. reg.

Szef sztabu admiralicji marynarki.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 17 maja.

FRONT WSCHODNI

POŁUDNIOWO - WSCHODNI.

Bez zmian.

FRONT WŁOSKI.

Wczoraj po względnie spokojnej nocy wywiązały się znowu gwałtowne walki nad Izonco.

Główny nacisk ataków włoskich był skierowany przeciwko łańcuchowi górskiemu na zachód od wąwozu Plava-Salciano oraz przeciwko naszym linjom przed wrotami Gorycji.

Na północy tego odcinka walki no dzień i noc z wielką zaciętością na Kuka, na południu - wschód od Plawy. Obrońcy i atakujący wciąż zmieniali swe role.

Wprowadzone do walki świeże rezerwy skłaniają odrzucanego przeciwnika wciąż donowych, obfitujących w straty ataków.

Na południe, w okolicach Monte San Gabriele, pułki nieprzyjacielskie, które wielokrotnie nacierały naprzód na naszą pozycję, musiały po południu zaniechać już ataków. Nie mniej pomyslny dla nas przebieg miały walki na drogach, wiodących z Gorycji ku wschodowi. I w tej okolicy również prawie cały dzień trwała walka o posiadanie naszej pierwszej linii. Gdy wieczór nastąpił, nasze okopy, pomijając kilka małych gniazd strzeleckich, były już gruntownie oczyszczone.

Na szczególne zaznaczenie zasługują wiedeńscy pospolitacy, którzy pochwycili przy pomocy energicznego, uwięczonego całkowitym powodzeniem kontrataku—400 jeńców z brygady Emilji.

Na płaskowzgórzu Karst piechota nieprzyjacielska była zmuszona do bezczynności dzięki świetnemu działaniu naszych dział.

Na froncie Tyrolskim — Włosi na południe od doliny Sugany utrzymywali silny ogień artylerji z ciężkich kalibrów.

Wiedeń, 18 maja.

FRONT WSCHODNI

POŁUDNIOWO - WSCHODNI.

Niema nic do zakomunikowania.

FRONT WŁOSKI.

Bitwa nad Izonco trwa. Wyniosłość Kuk, na południo-wschód od Plawy, została wczoraj porzucona po dwudniowych, zmiennych i tocz-

nych z ogromną zaciętością walkach. Nasze wojska usadowiły się o kilka set metrów na wschód od góry.

W okręgu Gorycji w ciągu dnia panował zwracający uwagę spokój. Po zapadnięciu zmroku nieprzyjaciela, wyrzekając się jakiegokolwiek przygotowania działowego, natarł raptownie w gęstych masach ze swych okopów.

Wszystkie jego wysiłki w celu dotarcia do naszej linii, nie powiodły się wskutek obrony, wykonywanej z zimną krwią przez nasze męzne wojska.

Dzisiaj rano wróg przedsięwziął silne natarcie na Monte Santo.

Obrońcy zrzucili go w dół w rezultacie walki na bliską metę.

Od początku bitwy piechoty odprowadziliśmy wstecz przeszło 3000 jeńców.

W okręgu Fliczu i Plöcken, jak również w południowym Tyrolu Włosi wzmogli swój ogień działowy.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

Wypadki na morzu.

W nocy z 14 na 15 maja oddział naszych lekkich morskich sił zbrojnych przedsięwziął pomyslną wyieczkę do przepływu Otranciego, okrętami której stały się: włoski kontrtorpedowiec, 3 statki handlowe i 2 uzbrojone parowce strażnicze. Zostało pochwyconych do niewoli 72 Anglików ze statków strażniczych. W drodze powrotnej nasze statki stoczyły szereg zaciętych walk z przeważającymi nieprzyjacielskimi siłami zbrojnymi, przyczem nieprzyjaciela, składający się z angielskich, francuskich i włoskich statków, odniósł znaczne straty. Na dwóch nieprzyjacielskich kontrtorpedowcach zostały zauważone pożary.

Wmieszanie się do walki nieprzyjacielskich łodzi podwodnych i lotników nie uwięczyło się żadnym powodzeniem—natomiast nasze hydroplany, które świetnie zaprezentowały się, trafiły po jednym razie bombą w dwa krążowniki nieprzyjacielskie i skutecznie zwalczały nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Nasze statki powróciły w całkowitym składzie z niewielkimi stratami w ludziach i uszkodzeniami.

Doskonale współdziałając z naszymi siłami zbrojnymi, niemiecka łódź podwodna zatopiła przy pomocy torpedy krążownik angielski o 4 kominach.

Dowództwo floty.

WIEDEŃ (17 bm. W. T. B.) — Minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, udał się wczoraj do niemieckiej kwatery głównej, aby kontynuować tam z miodajnymi sterami narady, rozpoczęte podczas ostatniego pobytu niemieckiego kanclerza Rzeszy w Wiedniu.

BERLIN (18 maja. Tel. pryw.) — Według pism wieczornych, kanclerz Rzeszy i sekretarz stanu Zimmermann wyruszyli do kwatery głównej dla narad z hr. Czerninem. Jak dowiaduje się «Berl. Tagbl.», **będzie również omawiana kwestja polska.**

BERLIN (16 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z Monachjum, że król odwiedził niedawno kwaterę główną, gdzie konterował z cesarzem Wilhelmem, jak również generałem-feldmarszałkiem v. Hindenburgiem i generałem Ludendorffem.

Cesarz Wilhelm w parę dni potem złożył rewizytę w zamku Ludwigshöhe około Edenkoben w prowincji Pfalz.

BERLIN (18 maja. Tel. pryw.) — Dzisiaj został **zgłoszony do Sejmu pruskiego wniosek prawodawczy co do zmiany prawa o wywłaszczeniu** dla prowincji: Prus zachodnich i Poznańskiego z dn. 20 grudnia 1908 roku.

PETERSBURG (17 bm. 11 godz. wiecz. W. T. B.) Pet. ag. teleg. donosi, że **kryzys ministerjalny nie został jeszcze rozstrzygnięty.**

PARYŻ (15 bm. Havas.) Rada ministrów postanowiła mianować gen. Petain naczelnym dowódcą, przeznaczyła gen. Nivelle na dowódcę jednej z grup wojsk i mianowała gen. Focha szefem sztabu generalnego.

BERN (16 bm. W. T. B.) «Morningpost» dowiaduje się, że dyplomatyzyści przedstawiciele państw koalicyjnych w Londynie 27 maja zgromadzą się w ambasadzie francuskiej łącznie z reprezentantami angielskiego ruchu robotniczego dla omówienia sytuacji wszechświatowej.

RZYM (16 maja.) Członkowie zagranicznych specjalnych delegacji, którzy mają przyjmować udział w koalicyjnej konferencji handlowej, przybyli wczoraj do Rzymu.

BERN (15 b. m. W. T. B.) — Ag. Stefani donosi z Waszyngtonu, że minister komunikacji, Arlotta, przybył tutaj i naradzał się z sekretarzem stanu, Lansingiem.

WASZYNGTON (16 bm. Reuter.) — Stany Zjednoczone udzieliły Rosji pierwszej pożyczki w sumie 100 milionów dolarów.

LONDYN (16 maja. W. T. B.) — Biuro prasowe komunikuje, że niedawno przybyła do Anglii flotyła niszczycieli Stanów Zjednoczonych, aby współpracować przy prowadzeniu wojny z naszymi morskimi siłami zbrojnymi.

Naczelné dowództwo nad wszystkimi morskimi siłami zbrojnymi Stanów Zjednoczonych, wysłanemi do wód europejskich, posiada kontradmirał Sims.

Komunikuje się oncodziennie z szefem sztabu admiralicji.

BERN (16 bm. W. T. B.) — «Morningpost» donosi z Ottawy, że i Kanada również rozpoczęła budowę statków drewnianych według jednego określonego wzoru.

AMSTERDAM (16 bm. Tel. pryw.) Według «Allgemeen Handelsblad», «Morningpost» donosi z Tientsinu pod datą 14 bm., że gabinet z wyjątkiem z czy 3 ministrów postanowił prosić parlament o powzięcie niezwłocznie decyzji w kwestji udziału w wojnie przeciwko Niemcom.

BERLIN (18 maja. Tel. pryw.) — «B. Z. am. Mittag» donosi z Rotterdamu pod datą 18 bm., że według informacji «Daily Telegraphu», Rada robotników po ustąpieniu Milukowa uchwaliła 1900 głosami przeciwko 150 domagać się utworzenia gabinetu koalicyjnego.

NA POCHYŁOŚCI.

Że po długich, reakcyjnych rządach, jakich widownią była Francja w XVIII tym wieku, Rosja zaś w XIX-tym i na początku bieżącego, rewolucja jest jeżeli nie jedynym to jednak bardzo naturalnym wyjściem — zaprzeczyć temu, niestety, nie sposób, trudno w danym razie kogoś potępić, oprócz chyba władz reakcyjnych, które postępowaniem swem uczyniły wybuch niemal nieuniknionym — tym niemniej jednak stwierdzić trzeba niebezpieczeństwo i obosieczność podobnych gwałtownych przewrotów, jakim właśnie jest rewolucja.

Niebezpieczeństwo to na tem polega, iż rewolucja, znosząc jeden autorytet i władzę, nie jest zazwyczaj w stanie zastąpić go innym, dość silnym, który potrafiłby zatrzymać ustroj państwowy i porządek społeczny na tej zgnębnej pochyłości, która prowadzi do absolutnej anarchji.

Że pierwszy rząd tymczasowy rosyjski składał się z ludzi umiarkowanych, pełnych dobrych chęci i niepozbawionych zdolności — temu zaprzeczyć trudno.

Że to, co dotychczas działał ten rząd, zwłaszcza w dziedzinie usunięcia wszelkich przeżytków, bezcelowego okrucieństwa i anachronizmów z epoki reakcji, zasługuje na uznanie całego świata kulturalnego — również nie ulega kwestji.

Że jednak w rządzie tym poza przeciętnymi zdolnościami nie znalazł się genjusz, któryby ujął rozpetany żywioł rewolucji w karby żelaznej woli — to już fatalność Rosji, fatalność, której skutki zbyt rychło dają się odczuć.

Pierwszy rząd tymczasowy upadł, upadł pod naciskiem skrajnej lewicy, która w tej chwili zdaje się trzymać losy Rosji w swem ręku. Świadczy o tem nietylko nastąpienie Guczkowa i Milukowa, świadczy o tem jeszcze bardziej projektowane wstąpienie do gabinetu żywiołów skrajnie lewicowych, powierzenie ludziom o poglądzie co najmniej bardzo jednostronnym tak doniosłych i wymagających wszechstronnego ogarnięcia spraw, jak kwestja robotnicza i agrarna.

Anomalją też nazwać wypada nominację Kierenskiego na ministra wojny. O ile ten młody jeszcze, zdolny prawnik jako tako był na miejscu w rewolucyjnym gabinecie jako minister sprawiedliwości, to powierzenie mu teki wojny świadczyć może jedynie o absolutnym braku odpowiednich sił na to stanowisko, wymagające bardziej od innych wiedzy fachowej i doświadczenia.

Fachowcem nie był wprawdzie i Guczków, jako wielki przemysłowiec, ale, jako przewodniczący centralnego komitetu wojenno-przemysłowego, posiadał on jednak pewne doświadczenie w sprawach aprowizacji i amunicji, które tak ważną odegrywają rolę we współczesnej wojnie.

Usunięcie Guczkowa (za którym poszli zresztą najzdolniejsi oficerowie armji), jako też Milukowa nie jest jednak oznaką zwycięstwa prądów pokojowych, gdyż poza grupą Lenina, lewica rosyjska nie mniej zdaje się być wojowniczo nastrojona.

Co innego oczywiście, czy w skutek ustawicznych zmian w kierownictwie i nienuknionej przytem anarchji Rosja będzie zdolna w przyszłości do jakiegokolwiek akcji wojennej.

Nie brak co prawda głosów optymistycznych, które twierdzą, że każda opozycja dopóty jest opozycją dopóki stoi zdala od rządu, to też powołanie przedstawicieli skrajnej lewicy do gabinetu, złożenie na nich części odpowiedzialności było właściwszą drogą w celu zmuszenia ich do porzucenia stanowiska wyłącznie krytycznego, wprzagnięcia do pracy pozytywnej.

Być może; nie należy jednak zapominać, że poza tymi jednostkami, które wybiły się na czoło narodu, stoją masy ludu pospolitego i żołnierstwa, które potrafią ich zmieść, podobnie jak zmiotły rządy poprzednie, że w celu pozyskania i zachowania sympatji tego najwyższego władcy rewolucji — tłum — trzeba mu będzie poświęcać coraz to nowe ofiary... i tu właśnie znaleźliśmy się na owej niebezpiecznej pochyłości, której początek bywa bardzo łagodny, końca jednak nikt przewidzieć nie może.

Żyronda francuska panowała około 2 lat, by skończyć na gilotynie.

Żyronda rosyjska ustępuje dobrowolnie po 2 miesiącach.

Echa mowy Bethmanna Hollwega.

Głosy prasy niemieckiej.

«Berl. Tag.» pisze w artykule wstępnym, póra T. Wolffa, iż ostatnia mowa kanclerza, aczkolwiek wypowiedziana gorąco, nie wyrwie broni ani z rąk walczących z sobą partji w Niemczech, ani z rąk armji prowadzących wojnę, ani wreszcie nie zatrzyma lejącego się morza krwi, ani nie sprawi żadnego innego cudu. Bethmann Hollweg odmówił złożenia oświadczenia, powtórzył to i owo z rzeczy dawniej powiedzianych, użył kilka nowych mniej lub więcej szczęśliwych zwrotów, nie spełnił ani życzeń aneksjonistów, ani antyaneksjonistów. Manewr, stosowany przez kanclerza od 30-tu miesięcy, polegający na tem, że mowy jego rozpadają się jakby na części wschodnią i zachodnią, i że jednej grupie koalicji daje się ostrą odprawę, podczas gdy drugą się faworyzuje, dając jej warunki wyjątkowe, manewr ten dotychczas miał jeden tylko skutek: oto obydwie grupy koalicji ponawiały względem siebie przysięgi wierności, a żadnego innego skutku widać nie było.

Mowa kanclerza niewiele zmieniła sytuację obecną, bo zresztą żadna mowa dziś zmienić nie może. Krew lać się będzie w dalszym ciągu, a szowinizm międzynarodowy prowadzić będzie dalej swą pracę, i nawet po zawarciu pokoju działalność jego nie ustanie.

«Voss. Ztg.» zamieszcza artykuł J. Bernharda, który naogół wyraża zadowolenie z mowy Bethmanna-Hollwega. W chwili obecnej nie czas dawać oświadczenia w sprawie celów wojny i dobrze kanclerz uczynił, trzymając się zdala od dążeń interpelacji socjal. demokratów. Słowa kanclerza, skierowane pod adresem Rosji, Bernhard podkreśla z zadowoleniem. Są one znakomitym komentarzem do ostatniego oświadczenia «Narod. Allg. Ztg.», które mogło być w Rosji niezupełnie właściwie zrozumiane. Bethmann Hollweg stwierdza wyraźnie, że Niemcy podzielają rosyjskie dążenia

pokojowe i że jeśli Rosja chce uchronić swych synów od dalszego rozlewu krwi, to ze strony Niemiec znajdzie gotowość do porozumienia.

«Lok. Anz.» wyraża uczucie ciężkiego rozczarowania z powodu mowy kanclerza. Kanclerz jest znakomitym mówcą, więc i tym razem odparł atak nań skierowany, ale mocy panowania nad nastrojami narodu niemieckiego nie posiada. Powodzenie jego jest przejściowe i w krótkce znowu wytworzy się nastrój przesiłania.

«Vorwärts» mówi: Bethmann Hollweg wygłosił dość długą mowę, na której wstępnie oświadczył, że nic nie chce powiedzieć. Dziewięć dziesiątych tej mowy poświęcone było temu, by usprawiedliwić ten krok pod względem politycznym, a jedna dziesiąta posłużyła do stwierdzenia, że Niemcy gotowe są zawrzeć z Rosją pokój.

Pytanie, które nas jedynie i wyłącznie interesuje, polega na tem, jaki wpływ mieć będzie mowa kanclerza i całe debaty i czy za pomocą nich pokój może być przybliżony.

Trzeba być optymistą, by na pytanie to odpowiedzieć twierdząco. Rezultat, który mógł wywołać kanclerz Rzeszy przez złożenie odpowiedniego oświadczenia, nie nastąpi. Po wezwaniu, skierowanem przez kanclerza do Rosji, nie można zbyt wiele oczekiwać. Nie wyklucza ono możliwości zaproponowania Rosji przez Niemcy pokoju separatystycznego, a następnie podjęcia podboju na zachodzie. Nie posądzamy bynajmniej o takie zamiary kanclerza i wolimy nawet przypuszczać przeciwnie, ale mowa kanclerza nie usuwa podejrzeń, a podejrzeń są dziś największą przeszkodą do ukończenia wojny.

«Frankf. Ztg.» oświadcza, że Reichstag i rząd Rzeszy na ostatniem posiedzeniu stwierdziły znowu całemu światu, że co do zagadnień zasadniczych, całkowicie są z sobą zgodne. Zasługuje to na specjalne podkreślenie, jeśli się zwróci uwagę, iż stało się to na kilka miesięcy przed końcem trzeciego roku wojny.

«Deutsch. Tag.» poświęca o wiele więcej uwagi mowie posła Scheidemanna, niż kanclerzowi Rzeszy, zaznacza jednak, podobnie jak cała prasa, że kanclerz żądany oświadczenia nie złożył.

«Kreuztg.» uważa, że najważniejszym ustępem mowy kanclerza, było stwierdzenie, iż koalicja trzyma się swych celów wojny, oraz gotowość do porozumienia z Rosją. Obecnie po mowie kanclerza jest taki sam stan, jaki był przed mową, a mianowicie, że nikt nie wie do czego rząd Niemiec dąży.

Powikłania finansowo-państwowe po wojnie.

Pod powyższym tytułem «Nowa Gazeta» zamieszcza następujące uwagi:

Jeśli sobie zdamy sprawę z faktu, iż po wojnie długi Rosji będą wynosiły 55 miliardów rubli (o ile dalszy tok wojny jeszcze ich nie powiększy) i że w podobnym stosunku urosły długi innych państw, nie wyłączając najbogatszej Anglii, to jasny stąd płynie wniosek, iż narody świata wyjdą z wojny finansowo zupełnie zdruzgotane. Wystarczy stwierdzić, że około 3 miliardów rocznie procentu od długu 55 miliard. w Rosji powiększyć musi budżet Rosji więcej, niż w dwójnasób. To samo w przybliżeniu będzie w innych państwach. Pocięszano się tym, że zmniejszą się budżety wobec przewidywanej redukcji ciężarów wojennych. Ale przewidywać też trzeba, że budżety muszą się zarszem zwiększyć ze względu na konieczną odbudowę krajów z ruin wojny.

Ponadto świat obiecuje sobie po wojnie podniesienie wydatków na cele

kultury. Osobliwie tam, gdzie wysokie były budżety na armję, urzędy, istnienie nie zmniejszonego militarizmu, a więc oszczędności z tych pozycji powinny być obrócone na zadania oświatowe, na reformy socjalne itp. Nie można przypuszczać, by przyszła produkcja społeczeństw w znacznej mierze służyć miała jedynie celowi opłaty wszystkich procentów od długów państwowych. Byłby to stan zgoła anormalny.

Jak z tego dylematu wybrną skarby państwowe, trudno w tej chwili przewidzieć. To jest pewne, że gospodarka finansowa będzie się musiała oprzeć na nowych podstawach, na odrębnym systemie podatkowym i na produkcjach samego państwa. Prawda, że te produkcje mogą zmniejszyć sposób zarabkowania przedsiębiorstw prywatnych, a więc jednostek. Ale pamiętać trzeba, że dotyczyć to będzie tylko tych jednostek, które wkładają kapitał w przemysł, mogące uleść upaństwowieniu. Cały aparat pracy bezpośredniej i administracyjnej liczebnie będzie ten sam i wtedy, gdy przedsiębiorcą stanie się państwo. Ponieważ zaś kapitał prywatny szukać musi dla siebie ujścia, a pewne pola zarabkowania zostaną dlań zatamowane, uwydatnić się mogą dwa ważne zjawiska ekonomiczne:

1) oprocentowanie od kapitału obniży się i 2) inwestycje kapitałowe będą rozwijały się po linii nowych przedsiębiorstw, wymagających bardziej indywidualnego zróżniczkowania.

Zdemokratyzowanie się narodów, większe zespolenie interesów społecznych z interesami samego państwa, przeniesienie ciężaru podatkowego na kapitał i na wszelkie znacznie posiadanie — są to, jak przewidywać wolno, postulaty stopniowej po wojnie ewolucji.

Oczywiście nie obejdzie się tu bez wstrząszeń i poważnych przesilen. Dla wielu rządów najbliższe po wojnie czasy mogą być okresami prób bardzo ciężkich. Same rozrachunki pomiędzy państwami, które się wśród akcji wojennej od siebie uzależniły, wytworzą chaos powikłań i międzynarodowych zobowiązań, sięgających na długo poza metę pokoju.

Teoretycy i praktycy polityki finansowej będą musieli wyteżać swą pomysłowość, aby ustalić tu jakąś równowagę przez łagodne formy likwidacji. Nie tylko konferencje dyplomatyczne głowić się będą nad rozwikłaniem węzłów w zakresie interesu politycznego narodów, ale tak samo konferencje finansowe rozstrząsać muszą temat długów i komplikacji kredytowo-gospodarczych. Czy przy tej sposobności nie wysunie się też zagadnienie kompensat terytorjalnych za te, czy inne wierzycelności, nie wydaje się nieprawdopodobnym np. w rozrachunkach Anglii lub Japonii ze swymi dłużnikami w koalicji.

Regeneracja świata z ruin wojny odbywać się będzie na tle zawikłanych stosunków gospodarczych. Geniusz ludzkości będzie miał przed sobą nowe wielkie zadania twórcze. Pokój i przywrócenie teoretycznej równowagi nie pozwoli mu zasypiać na wawrzynach zwycięskiego opanowania samej ważni narodów. Musi on przetworzyć formy bytu finansowego państw i gospodarczego społeczeństw, musi zespolić te dwie dziedziny, które przed wojną bywały często w rozbieżności, a których rozbieżność sama wojna dotkliwie pogłębiła.

Niemcy.

Warunki pokoju.

Niemieckie związki prawicowe wydały odezwę wspólną, w czterech punktach streszczającą swe pokojowe warunki: odszkodowania wojenne, ubezpieczenie granic, dowóz surowców

i zwrot kolonji. Pisma niemieckie tego kierunku mniej albo więcej ściśle określają te warunki, najdalej zaś z nich poszedł, ogłoszony niedawno w dziennikach wszechniemieckich, program, datowany w Monachjum i podpisany przez księcia Loewensteina i C. Riedta. Autorzy wychodzą ze ściśle ekonomicznego stanowiska:

«Państwo niemieckie, mówiąc o obrazu — powiadają — stało się po tej wojnie domem towarowym, który wyprzedzał cały towar. Od dwóch lat i siedmiu miesięcy brak im importu w wartości przeszło 12 miliardów marek. Import ten składał się przeważnie z surowców. Brakuje wszystkiego: od bawełny do siarki, od tranu do platyny». Tymczasem po wojnie wybuchnie gwałtowna walka konkurencyjna o surowce i środki żywnościowe. Każdy będzie chciał nasamprzód zaopatrzyć się w jedno i drugie, aby wyżywić ludność i dać przemysłowi możliwość pracy. O surowce i żywność nie będzie łatwo. Brak statków transportowych i trudności z walutą zaostrzą położenie i spowodują w konkurencji o towar coraz większą jego drożyznę. Jak zapobiec następstwom tego, które spadłyby ciężko na Niemcy?»

Z tego powodu odszkodowania należy zażądać częścią w surowcach. I to natychmiast po ukończeniu wojny. Autorowie rozkładają tę kontrybucję w następujący sposób:

Anglja musiałaby dać cynę i węgiel, zaś ze swych kolonji: miedź, nikiel, kobalt i skórę (Kanada), cynę, wełnę, zboże i mrożone mięso (Australia), jute, skórę, tłuszcze, oleje kauczuk, ryż, herbatę, kakao (z innych kolonji), złoto z południowej Afryki, bawełnę z Egiptu. Francja musiałaby dać oliwy, nasion, olei eterycznych i wina, następnie fosfatów i korka z Algieru. Od Włoch zażądałoby się jarzyn, siarki, jedwabiu, lnu i oliwy. Od Rosji pszenicy, jęczmienia, lnu, skóry, jaj, platyny i bismutu.

To oddawanie musiałoby trwać dopóty, dopóki nie spłaconoby zwycięzcom całej kontrybucji wojennej, chyba, żeby pokryta została częściowo w gotówce».

Ubezpieczenie granic może być uskutecznione przez utworzenie wojennych pograniczy, a władztwo mórz przez zdobycie punktów oparcia dla floty.

Odroczenie Reichstagu.

Z Berlina donoszą, że w dniu 16 bm. ukończono w Reichstagu trzecie czytanie budżetu. Budżet został przyjęty po oświadczeniu przedstawicieli obu socjal-demokratycznych frakcji, że ze względu na nowe podatki głosować będą przy ogólnem głosowaniu przeciw budżetowi.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Reichstag został odroczony do dnia 5-go lipca.

ROSJA.

Ustąpienie Milukowa.

PETERSBURG (17 bm. P. T. A.) — Na nocnym posiedzeniu minister spraw zagranicznych, Milukow, zakomunikował rządowi tymczasowemu swą decyzję co do całkowitego ustąpienia z gabinetu.

Przyczyna tego ustąpienia spoczywa w różnicy poglądów pomiędzy Milukowem a rządem tymczasowym co do kwestji przekształcenia gabinetu. Członkowie rządu prowizorycznego rozpatrywali następnie kwestję, czy przez ministrów ma objąć kierownictwo spraw zagranicznych, ale ks. Lwow stanowczo odmówił, oświadczając, że nie jest odpowiedni na to stanowisko, i że woli zatrzymać ministerjum spraw wewnętrznych.

Wobec tego większość członków rządu uznają za właściwe przekazać

sprawy zagraniczne ministrowi finansów, Tereszczence.

Minister sprawiedliwości, Kierenski, został mianowany ministrem wojny i marynarki.

Udział socjalistów w rządzie tymczasowym.

PETERSBURG (16 bm. P. T. A.) Warunki, na podstawie których przedstawiciele partji socjalistycznych weszli w skład rządu prowizorycznego, zawierają na mocy uchwały komitetu wykonawczego Rady robotników i żołnierzy poza zakomunikowanym już programem polityki zewnętrznej następujące jeszcze sprawy: decydujące zarządzania w celu demokratyzacji armji i wzmocnienia siły militarnej na froncie dla obrony wolności rosyjskiej; poza tem szereg reform społecznych, gospodarczych i finansowych. Komitet wykonawczy wyznaczy specjalną komisję, która zostanie upoważniona do odbycia układow wstępnych z rządem tymczasowym.

PETERSBURG (14 maja P. T. A.) Rada robotników i żołnierzy 41 głosami przeciwko 19, przy jednym powstrzymującym się od głosu, wypowiedziała się na rzecz reprezentacyjnego udziału partji socjalistycznych w rządzie prowizorycznym.

Nastroj armji.

Petersburski współpracownik «Corriere della Sera» donosi, że sytuacja jest ciągle jeszcze niepewna. Rząd ma podstawy do obaw ze względu na postępowanie emisariuszów socjalistycznych, którzy częściowo należą do rady robotników i żołnierzy i nie tylko w garnizonie petersburskim, ale i na froncie szerzą swe poglądy. Idea bratania się z nieprzyjacielem nadzwyczajnie się w wojsku przyjęła i w niektórych miejscach frontu już się jej skutki ujawniły. Równowaga między oficerami i żołnierzami jeszcze nie została przywrócona.

Manifestacja ukraińska.

W «Dzienniku Kijowskim» podany był opis manifestacji Ukraińców w Kijowie:

Pochód rozpoczął się od Soboru św. Włodzimierza, gdzie odbyły się modły żałobne za Szewczenkę. Na czele pochodu za muzyką jechał konno w czerwonym żupanie p. Sadow-ski, za nim również w żupanach oddział konnych. Dalej sztandar czerwony zaporozców z krzyżem białym nad półksiężcem. Dalej wojska, szkoły wojskowe, organizacje, szkoły grednie i włościanie.

Nad każdą grupą powiewały sztandary, na których widniały hasła wolności, zgody i braterstwa ludów.

Pochód witany był z balkonu ratuszowego przez przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych rządu tymczasowego, organizacji społecznych i narodowościowych.

U pomnika Chmielnickiego odbył się liczny miting.

Rosja i Japonja.

Jak donosi «Aftonbladet» z Haparandy, ambasadorowie Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Japonji odbywali w Petersburgu ostatnimi czasy częste narady z powodu domagania się Rady robotniczej, ażeby Rosja zawarła odrębny pokój. Ambasadorowie wymienionych państw oświadczyli wprost rządowi rosyjskiemu, że na wypadek zawarcia przez Rosję odrębnego pokoju z mocarstwami centralnymi, wojska japońskie natychmiast wkroczą do Syberji.

Czy groźba taka istotnie padła pod adresem Rosji, trudno stwierdzić, lecz nieprawdopodobnym to nie jest. Były już bowiem pogłoski, że Japonja ma swoje wojsko w pogotowiu, a niewiadomo tylko dokąd je pośle.

Rada robotników a pokój.

Komisja centralna emigrantów rosyjskich w Szwajcarii otrzymała wiadomość, że Rada robotników i żołnierzy w Petersburgu wysłała do państw koalicji delegatów z żądaniem zawarcia pokoju.

Socjalizacja gruntów.

Partja socjalistów rewolucjonistów powzięła uchwałę o konieczności socjalizacji gruntów, — jednocześnie jednak nawołuje do spokoju i oczekiwania rozstrzygnięcia kwestji rolnej przez przyszłe zgromadzenie narodowe.

Prasa socjalistyczna w Rosji.

W Rosji wychodzą obecnie następujące gazety socjalistyczne: «Izwiestja raboczych deputatów» kierunek socjal-demokratyczny, «Wpierod» — organ mienszewików «Socjal-Demokrat» — bolszewików, oba wychodzą w Moskwie.

Socjaliści rewolucjoniści wydają «Trud» i «Ziemia i Wola». Prócz tego wychodzi organ socjalistów-ludowców «Krestjanskij Sojuz».

Rozdział kościoła od państwa w Rosji.

Donoszą z Petersburga: Starowiercy żądali na zgromadzeniu, odbytem w Moskwie, rozdziału kościoła od państwa w całej Rosji. Finlandja przygotowuje już w Senacie odnośną ustawę dla siebie.

Projekt wprowadzenia kalendarza gregorjańskiego.

BERN (15 bm. W. T. B.) Według gaz. «Russkoje Slovo», rząd tymczasowy zamierza wprowadzić kalendarz gregorjański.

Jednocześnie ma być zmniejszona olbrzymia liczba świąt.

Zniesienie napisu.

Na wniosek Maksyma Gorkiego Rada miejska Petersburga zdecydowała zniesienie napisu na arce tryumfalnej bramy moskiewskiej.

Napis ten brzmi: «Zwycięskim wojskom rosyjskim, dla upamiętnienia ich bohaterstwa w Persji, Turcji i przy uśmierzeniu powstania w Polsce».

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

Usunięcie trudności żywnościowych w Wilnie.

Nowy szef niemieckiego zarządu wojskowego Litwy, książę Isenburg-Birstein przyjął w piątek wybitnych przedstawicieli różnych narodowości z pomiędzy ludności Wilna i oświadczył im, że dzięki staraniom niemieckich władz wojskowych udało się zabezpieczyć wyżywienie ludności Wilna aż do najbliższego urodzaju, tak że w szczególności i biedniejsze sfery ludności zostaną zachowane od ciężkich braków.

Wielkie zniszczenia, których dokonywała planowo w całym kraju armja rosyjska podczas swęga odwrotu, skierowały się, jak wiadomo, nie tyle przeciwko wojskom niemieckim, jak o wiele więcej przeciwko nieszczęśliwej ludności okupowanych obecnie przez nas miejscowości. Wszystkie zapasy, o ile Rosjanie mogli do nich dotrzeć, jak również bydło zostały zniszczone bez względu na to, że godni pożalowania dawni poddani cara na skutek takiego postępowania mogą być skazani na śmierć głodową.

Zarząd niemiecki od początku starał się uleczyć ciężkie rany, które Rosjanie zadali krajowi.

Na wsi dzięki gospodarczym zabiegom Niemców udało się znowu

podnieść rolnictwo i hodowlę bydła, o ile jest to tylko wogóle możliwe w czasach wojennych, i o ile to dało się przeprowadzić szczególnie wobec wywiezienia wszystkich zapasów przez Rosjan. Bydło zarodowe i ziarno na zasiew zostały tam, gdzie to było potrzebne, dostarczone z Niemiec.

Ale rząd rosyjski oddawna z rozmysłem traktował po macoszemu szczególnie Litwę i pilnował, aby kraj pod względem gospodarczym nie mógł się rozwijać, gdyż na wypadek wojny miał on służyć za szeroki teren do natarcia rosyjskich armii inwazyjnych do Niemiec.

Sieć kolejowa i drogi były przeprowadzane wyłącznie według tego punktu widzenia, i wskutek tego było tylko rzeczą zupełnie naturalną, że chociaż wieś i mogła po 2 i pół latach wojny pod opieką zarządu niemieckiego powetować znowu szkody wojenne, w dużych miastach, w pierwszej linii w Wilnie, musiały nastąpić trudności żywnościowe.

Ale niemieckie władze wojskowe mają i tutaj dobro znajdującą się obecnie pod ich opieką ludności tak samo na względzie, jak rząd państwowy w Rzeszy niemieckiej dobro narodu niemieckiego.

Podczas gdy Anglja, łącznie z Ameryką, czynią obecnie wszelkie próby, aby całą Europę doprowadzić do głodu i w ten sposób zmusić Niemcy do wypuszczenia z rąk swego zwycięskiego miecza, władze niemieckie w okręgu Ob. Ost umożliwiły przy pomocy ścisłego podziału na racje, aby doprowadzona przez Rosjan do niebezpieczeństwa głodu ludność Wilna została zabezpieczona aż do nowego urodzaju pod względem swego utrzymania.

Wszystkie troski, jakie pod tym względem istniały jeszcze wśród ludności Wilna, mogą być dzisiaj pozostawione jako nieuzasadnione: ludność będzie, ma się rozumieć z uwzględnieniem pewnego ograniczenia, w wystarczający sposób zaopatrzona w artykuły żywnościowe.

Dla ułatwienia utrzymania się pojedynczym osobom i aby szczególnie dzieci miały możliwość poprawić się możliwie po brakach ciężkiej zimy, są poczynione kroki w celu umożliwienia mieszkańcom dużych miast, w pierwszej zaś linii dzieciom, pobytu na wsi.

Dzieci nie mają być przytem oddzielane od swych rodziców, lecz w miarę możliwości w ich towarzystwie wyruszać na wieś, aby tam korzystać ze świeżego powietrza i wzmacniającego pożywienia.

Różnym narodowościom zostały wskazane określone miejscowości w kraju dla pobytu na wsi, i należy spodziewać się że to tak zasłużone w Niemczech zarządzenie i tutaj w okupowanym kraju wyda błogosławione owoce.

Uczniowie wyższych szkół mogą, jak to i u nas w kraju bywa obecnie, pod kierunkiem swych nauczycieli wyruszać w zwartych kolumnach na wieś dla wzmocnienia się tam ponownego i, śladem naszej młodzieży w ojczyźnie, okazania czynnej pomocy podczas żniw.

Pomysł tej obustronnej pomocy pomiędzy miastem a wsią wydał już przecież w Niemczech dobre owoce, a więc w przezorny sposób to niemieckie doświadczenie wojenne będzie wykorzystane w stosunku i do ludności Wilna.

Podania w kwestji dobrowolnego wyemigrowywania na wieś należy skierowywać do Stadthauptmanna.

Oby we własnym interesie ludności Wilna były one jaknajliczniejsze.

OBWIESZCZENIE, dotyczące wydawania paszportów w III i IV cyrkulach milicyjnych.

W celu otrzymania paszportów, które ponownie wydawane są dla okręgu miejskiego m. Wilna, zgłosić się powinno wszystkie te osoby, które, podług obowiązujących przepisów, powinny być w posiadaniu Obost paszportu (jasno-błękitna książeczka z fotografią i odciskiem palca, lecz z jakich bądź przyczyn takowego jeszcze nie posiadają).

Szczególnie dotyczy to osób:

1) Które po okresie wydawania paszportów w lipcu i sierpniu 1916 r. ukończyły dziesiąty rok życia.

2) Które w czasie, gdy wydawano paszporty, nie mogły się zgłosić z powodu choroby lub nieobecności.

3) Które przybyły do okręgu m. Wilna, nie otrzymawszy przedtem w innym jakim okręgu Obost paszportu.

4) Które zgubiły paszport, którym się spalił, został ukradziony, lub w inny jakikolwiek sposób zniszczony.

5) Które paszporty są tak uszkodzone, że nie odpowiadają już swemu celowi.

6) Osiedli tu i zamieszkali obywatele niemieccy, którzy posiadają poddaństwo niemieckie, niezależnie od tego, czy są już w posiadaniu Obost paszportu, lub nie. Paszporty polskie i litewskie, które rozeszły się, zamienione zostaną na niemieckie.

Osoby, wymienione pod cyframi 1—6, których to dotyczy i które mieszkają w III-m i IV-ym cyrkulach milicyjnych, powinny natychmiast zgłosić się z odpowiednimi dokumentami do biura III-go cyrkulu milicji, przy ul. Ś-to Jerskiej Nr. 28 i do biura cyrkulu IV-go, Kalwaryjska № 21.

Kto w tym celu się nie zgłosi, będzie ukarany i przy wydawaniu kart chlebowych będzie wykluczony.

Termin co do wydawania paszportów w innych cyrkulach milicji w swoim czasie będzie opublikowany.

Wilna, den 16. Mai 1917.

Der Deutsche Stadthauptmann
P O H L.

Rozporządzenie policyjne.

Na mocy rozporządzenia p. Naczelnika Dowódz. Wsch. z d. 29. 2. 1916 (16. 1. 1917) dla okręgu m. Wilna z zezwoleniem Inspekcji Etapowej 10, wydane zostaje następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1.

Do korzystania z urzędowych wzorowo przez Stadthauptmanna i zewnątrz wyrażnie oznaczonych dorożek w m. Wilnie, podlegających przepisom pod względem sanitarnym, upoważnieni są wyłącznie:

a) wszyscy wojskowi,
b) cywili poddani niemieccy, zaopatrzeni w poświadczenie.

Innym osobom korzystanie z tych dorożek jest wzbronione.

§ 2.

Szczegółowsze postanowienia w tym kierunku wyda Stadthauptmann.

§ 3.

Niezachowanie przepisów tego rozporządzenia karane będzie więzieniem do 2 lat, lub karą pieniężną do 10 tys. mk. O ile kara pieniężna nie będzie mogła być wniesiona, za każdy dzień aresztu liczyć się będzie 3 do 30 marek.

§ 4.

Rozporządzenie to wchodzi w siłę z dniem ogłoszenia.

Wilna, den 9. Mai 1917.

Der Chef der Militärverwaltung Litauen.
Franz Josef Fürst von Isenburg-Birstein,
Oberstleutnant à la suite der Armee.

Kurs pieniężny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy: 1 rb. = 2 mk.

Kurs rubla w operacjach bankowych:

100 rb. = 243 marek (proponowano)

100 rb. = 247 marek (sprzedawano)

Stopa procentowa kasy pożyczkowej 5%.

OFIARY.

Sprostowanie. W dziale ofiar na głodnych w № 112 wydrukowano Sorekówna zamiast Szalewiczówna Jadwiga i Baldziej Józef 5 mk.

KINEMATOGRAF

Helios

Róg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

D. 20 maja włącznie.

KREW CYRKOWA

tystów z RYSZARDEM OSVALDEM w roli głównej.

Wystawa agronomiczna, naukowy.

Romantyczna kucharka, komedia.

Początek: 17, 19 i 20 maja o godz. 1-ej (do 4-ej ceny do połowy niższe), 18 maja o godz. 4-ej.

Nadpisy na obrazach polsko-niemieckie.—Muzyka pod kierunkiem p. Czerskiego dostosowana do obrazów.

!!! NOWA SENSACJA !!!

bardzo zajmujący obraz w 6-ciu dużych częściach z udziałem wybitnych artystów

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

Krótki Katechizm

czyli

NAUKA JAK ŻYĆ I WIERZYĆ POTRZEBA.

Cena 8 kop. Z HISTORJĄ ŚWIĘTĄ 10 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DOM PRACY

POLSKIEGO TOWARZYSTWA NIESIENIA POMOCY OFIAROM WOJNY

Szwalnica, hafciarnia i introligatorka przy ul. Portowej 6a.

SZWALNIA przyjmuje zamówienia na ubrania damskie i dziecięce, kostjmy damskie, paltociki dla dzieci, oraz bieliznę od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Wykonanie staranne, krój ładny, ceny bardzo przystępne.

HAFCIARNIA przyjmuje znaczenie bielizny, zamówienia na rozmaite hafty artystyczne, stylowe i podług wzorów krajowych.

HAFCIARNIA ma gotowe do sprzedania: bluzki haftowane, kołnierzyki, torebki, fartuchy, oraz różne drobniaki wykonane artystycznie (pudełka, teczki, okładki do książek, ramki, notesy, albumy i t. p.)

HAFCIARNIA poleca kapelusze płócienne z haftem dla pań i dzieci — bardzo tanie praktyczne i gustowne i przyjmuje kapelusze do przeróbki, INTROLIGATORKA przyjmuje książki do oprawy i wykonywa wszelkie roboty kartonazowe.

Uzdolniony krawiec męski,

który prowadził samodzielnie większe zakłady krawieckie, mogący również szyć damskie palta i kostjmy, poszukuje zajęcia na wsi tylko za utrzymanie. Łaskawe oferty proszę składać w Pol. T-wie P-cy Of. Wojny, Zawalna № 2, dla Graniewskiego.

Potrzebująca pracy przyjmuje do roboty: suknie, wierzchnie ubrania, bieliznę i wszelkie reparacje. Zauł. Mały Nikodemski № 6/1, T. Rudzińska.

Stróż potrzebny. Ostrobramska 25, Baranowski.

Stróż potrzebny. Ostrobramska 25, Baranowski.

Nasiona warzywne

Rzodkiew zimową i letnią, Marchew, pietruszkę, rzepę, Kapustę brunszwielną, Fasolę szparagową i piechotę, Sałatę głowiastą, Buraki: stołowe, egipskie i pastewne, Cebulę do sadzenia, oraz Sacharynę w kryształkach poleca

Sklep miejski, Wileńska 15.

Plug motorowy

8 skibowy, szerokość orki 3 metry, z lokomotywą motorową Ihace 45 P. 8. Mogul, mogąca służyć jako samochód ciężarowy do 200 ct. i jako popęd do młócki etc. do sprzedania za bezcen

Mk. 15,000.

Tamże do sprzedania tanio wiele innych maszyn rolniczych, lokomotyw, młocarni, motorów itd.

Szczegóły:

Biuro inżynierskie K. O. Liedloff, Elbing, Westpreuss.

Adres telegraf.: Ingliedl, Elbing. Telefon 809. [29]

Fłance cebuli do sprzedania. Węglowa 12—2, Bańkowska. 135

Zgubiono 4 paszporty rodzinny Wojtkiewiczów.

Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem. Zauł. Rajski 8—3, Pawłowskiemu. 143

Pracy jakiegokolwiek na wsi poszukuje osoba młoda, energiczna, znająca dobrze krawieczkę. Zauł. Benedyktyński 6—8, Korsakówna. gr

Osoba, umiejąca szyć, reparaować, wać bieliznę i wierzchnie ubranie, może wyręczać w gospodarstwie panią domu, albo być przy chorym, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia wzmian tylko za utrzymanie, na miejscu lub na wsi. N. Wysocka, ul. Zarzeczna № 4 m. 12. gr

Bank wschodni dla handlu i przemysłu.

Rasa pożyczkowa na Wschodzie,

KOWNO, ul. Cesarza Wilhelma 48.

na mocy ustawy udziela pożyczek każdemu za gwarancją, mianowicie: banknotów rosyjskiego banku państwowego (rubli rosyjskich), not niemieckich, świadectw skarbu Rzeszy i państw związkowych, oraz na podstawie innych, określonych w ustawie wartości.

Pożyczki mogą być zwrócone w każdej chwili w całości, lub ratami po 100 rb.

Procenty są rachowane od dnia zaciągnięcia pożyczki aż do dnia jej zwrotu.

Szczegółowe warunki są ogłoszone w naszym biurze, tam również są najchętniej udzielane wszelkie informacje.

Oferty są przyjmowane we wszystkich oddziałach Banku Wschodniego dla handlu i przemysłu.

Kowno, 27 grudnia 1916 r.

Bank Wschodni dla handlu i przemysłu.

Rasa pożyczkowa na Wschodzie.